

IASEŁKA

Plan ogólny

1. **wstęp:** wiersz o stworzeniu /*patrz: załącznik/*
 - *jedna lub więcej osób*
2. **CYTAT Z BIBLI** : „Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć,
Lecz darem łaski Bożej jest życie wieczne
W Chrystusie Jezusie, Panu naszym”.
Rz. 6,23
3. **przerywnik I** – plan pierwszy: Dziadek z dwójką wnucząt (chłopiec i dziewczynka) siedzą na ławce lub pieńkach przy ognisku wśród drzew. Jest późny wieczór. Widać w tle zachodzące słońce. Dziadek prowadzi rozmowę z wnukami. Po rozmowie miejsce, w którym siedzą staje się zaciemnione, a oni obserwują plan drugi.
4. **scena I** – Prorok przepowiada narodzenie się Zbawiciela. Cytuje wersety z Biblii (Izajasz 9,5)
5. **przerywnik II** – dziadek z wnukami kontynuuje rozmowę, po której podobna sytuacja: światło się ściemnia, a oni obserwują plan drugi (i tak przez całe przedstawienie).
6. **scena II** – Maria i Józef w drodze do Betlejem. Pytają mijających ludzi (dwie os.) jak daleko jeszcze. Jeśli możliwe to z podkładem muzycznym.
7. **przerywnik III** – c.d. rozmowy dziadka z wnukami.
8. **scena III** – Anioł Gabriel zwiastuje pasterzom. Chór aniołów w tle śpiewa pieśń typu „chwała na wysokościach”. Anioł przemawia do pasterzy z Łk. 2, 10-12.
- podkład muzyczny dla chóru aniołów.
9. **przerywnik IV** – dziadek z dziećmi.
- 10.scena IV** – Trzej mędrcy wędrują drogą i rozmawiają. Pojawia się gwiazda betlejemska wskazując im drogę. Mędrcy odnajdują szopkę i składają dary Jezusowi.
Mowa końcowa: patrz: str. 7... Maria bardziej niż jakakolwiek inna osoba była zaskakiwana niezwykłymi wydarzeniami. Najpierw zaskoczona słowami anioła skierowanymi do Zachariasza w świątyni, narodziny Jezusa,
ZAKOŃCZENIE: wspólna kolęda „Bóg się rodzi” zaśpiewana z widownią. W dłoniach świece, wszyscy trzymają się za ręce. Podkład muzyczny wskazany ☺.

K o n i e c

Potrzebne postacie:

1. aniołek/wędrowiec
2. Maria
3. wnuczka
4. prorok
5. pasterz
6. Józef
7. wnuk
8. mędrzec
9. aniołek
10. aniołek
11. aniołek
12. mędrzec
13. wędrowiec
14. mędrzec
15. aniołek
16. aniołek
17. pasterz
18. anioł Gabriel
19. anioł/wiersz o stworzeniu
20. pasterz/cytat z Biblii – Rz.6,23
21. pasterz
22. pasterz/wiersz o stworzeniu
23. narrator

- ilość aniołków i pasterzy może być dowolna, w zależności od potrzeb.

Scenariusz i dialogi

PRZERYWNIK/scena I:

Dziadek z wnuczkami siedzi przy ognisku w lesie. Jest wieczór, ściemnia się. W tle zachodzące słońce.

Dziadek (Adam): Więc jak się wam podoba nasz wypoczynek na łonie przyrody?

WNUCZEK: o, tak, jest super

WNUCZKA: spójrz dziadku, czyż ten zachód słońca nie jest cudowny?

Dziadek: O tak, jest wspaniały. Piękny wieczór zwłaszcza dla nowych narodzin.

WNUCZEK: czy myślisz dziadku, że mama niedługo urodzi dzidziusia?

Dziadek: nie wiem, myślę że to będzie już wkrótce, Dawid. Jestem bardzo podekscytowany na myśl o tym.

WNUCZEK: chciałbym, żeby to był chłopiec

Dziadek: a co ty chcesz, żeby się urodziło, Klaudia?

WNUCZKA: dla mnie to nieważne, czy to będzie chłopiec czy dziewczynka, chcę żeby się w końcu urodziło!

WNUCZEK: czekamy na nie już tak długo !

Dziadek: dziecko jest czymś bardzo ekscytującym, Dawidku. Było kiedyś pewne dziecko na które czekano o wiele dłużej niż wy, bo przez wiele pokoleń.

WNUCZKA: Naprawdę? Nigdy wcześniej nie myślałam o tym, że ktoś mógł czekać dłużej od nas.

Dziadek: tak, tak. Było pewne dziecko na które czekano przez całe wieki.

WNUCZEK: naprawdę?

Dziadek: tak, prawdopodobnie był najbardziej oczekiwanym dzieckiem jak nigdy wcześniej. Wielki prorok przepowiedział, że Mesjasz nadejdzie. Będzie pochodził z rodu Dawida i urodzi się w Betlejem. Każda kobieta wywodząca się z tego rodu pragnęła być Jego ziemską matką.

WNUCZKA: jak się nazywało to dziecko?

Dziadek: więc, jedno z Jego imion to: Człowiek Obietnicy. Posłuchajcie uważnie, opowiem wam o tym...

ścisza głos, udając że opowiada...

SCENA I :

Prorok pokazuje się i zaczyna przemawiać do ludu (widzów) z Ks. Izajasza ...9,5

„ O Betlejemie, ziemio Judzka ...

PRZERYWNIK/scena II :

Nadal przy ognisku... i tak do końca inscenizacji.

WNUCZKA: o dziadku, proszę, opowiedz nam całą historię

WNUCZEK: prosimy, będziemy grzecznie słuchać

Dziadek: no, nie wiem... dobrze, czy pamiętacie jak ta historia się zaczyna?

WNUCZEK: jasne! Maria i Józef wyruszyli do Betlejem na spis ludności i ...(chciał opowiadać dalej, lecz dziadek przerwał)

Dziadek: (śmiejąc się odpowiada) ale przedtem, kto był pierwszym, który dowiedział się o ziszczeniu się obietnicy?

WNUCZKA: więc ... (po chwili zastanowienia), Jego matka – Maria!

Dziadek: właśnie! Anioł Gabriel przyszedł do niej i powiedział jej, że urodzi Syna Bożego. Czy możecie sobie wyobrazić, jak ona mogła się czuć?

WNUCZEK: ja bym się bał

WNUCZKA: a ja nie! ☺ To musiało być ekscytujące!

Dziadek: tak. Te narodziny poprzedzało radosne oczekiwanie ...

Gasną światła. Pojawia się plan drugi...

SCENA II

Maria i Józef w drodze do Betlejem. Spotykają na drodze mieszkańców/tubylców

Józef: przepraszam, czy daleko jeszcze do Betlejem?

Mieszkaniec: już niedaleko. Ale dzisiaj tłumy na drogach, prawda? Mnóstwo podróżnych udających się do swoich rodzinnych miast.

Dziecko (podchodzi do Marii): twoje dziecko jest bardzo wyjątkowe

Maria: skąd to wiesz?

Dziecko: po prostu wiem. Czekaliśmy na nie dłuuuugi czas. Może zostanieie tu na noc i odpoczniecie?

Józef: dziękuję, ale musimy iść do Betlejem.

PRZERYWNIK/scena III

WNUCZEK: ale dziadku, skoro tyle ludzi szło do Betlejem to czy wystarczyło miejsca na nocleg dla każdego?

Dziadek: niestety, nie. Ale Józef znalazł stajenkę. Zrobił posłanie z siana dla Marii i mającego urodzić się dziecka. Zdążył w samą porę! A wkrótce pojawili się niespodziewani goście.

WNUCZEK: kto dziadku? opowiadaj proszę!

Dziadek: odwiedzili ich pasterze, którzy dowiedzieli się od anioła o tych niezwykłych narodzinach (po cichu opowiada)...

SCENA III

Anioł : *zwiastuje pasterzom z Łk. 2,10-12*

„Nie bójcie się! oto przynoszę wam dobrą nowinę, radość wielką dla całego ludu.

Dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, który jest Chrystusem, Panem.

**A oto znak dla was: znajdziecie Niemowlę zawinięte w pieluszki i położone w
żłobie.”**

Chór aniołów zaśpiewa fragment kolędy:

/:Chwała na wysokościach, chwała na wysokościach

A pokój na ziemi:/x2

PASTERZ do pozostałych pasterzy zwraca się: chodźmy do Betlejem i zobaczmy to, o czym Bóg nam opowiedział

PRZERYWNIK/scena IV

WNUCZKA: to było piękne, dziadku

Dziadek: tak, to była wspaniała noc. Ale to nie koniec odwiedzin. Nowo narodzony Król miał jeszcze trzech bardzo tajemniczych gości. Przebyli daleką drogę, aby podarować dziecięciu swoje cenne prezenty: złoto, które symbolizowało władzę, kadzidło – symbol kapłaństwa i mirrę – symbol śmierci

WNUCZEK: niesamowite. To była naprawdę noc pełna niezwykłych zdarzeń. Takiej nocy nie da się nigdy zapomnieć!

SCENA IV

Trzej mędrcy wędrują.

MĘDRZEC I: jestem już zmęczony tą podróżą

MĘDRZEC II: mam nadzieję, że wkrótce dojdziemy.

MĘDRZEC III: przynajmniej nie musimy martwić się, że zabłądzimy, bo gwiazda wskazuje nam kierunek.

MĘDRZEC I : tak, Bóg jest dobry. Troszczy się o nas skoro posłał nam przewodnika. Nie mogę się już doczekać, aby zobaczyć tego Nowo Narodzonego Króla~!

MĘDRZEC II: o, spójrzcie, gwiazda świeci nad stajenką! To na pewno to miejsce, które szukamy! No, chodźcie szybciej.

Dochodzą do stajenki i w ciszy składają dary małemu Jezusowi.

Światła gasną. Wychodzi narrator.

Mowa końcowa: (podsumowanie)

Narrator: wychodzi na środek.

Okoliczności związane z narodzinami tego niezwykłego dziecka były bardzo zdumiewające. Ludność żydowska była zaskakiwana coraz bardziej zaskakiwana niezwykłymi wydarzeniami. Słowa anioła skierowane do Marii, poselstwo Zacheusza, niezwykle spotkanie pasterzy z aniołem, w zasadzie z całym zastępem aniołów. Potem dary i hołd złożony przez Mędrców. To dziwiło i zdumiewało. Przez Adama i Ewę – grzech i śmierć zostały sprowadzone do naszego świata, ale przez narodziny Jezusa, życie i nieśmiertelność stało się możliwe.

KONIEC : *dzieci starsze ze świecami w rękach, młodsze trzymając się za ręce wychodzą na scenę i śpiewają kolędę razem z widownią:*

„Bóg się rodzi, moc truchleje”

Z A Ł A C Z N I K :

Jak świat powstał, w ile dni
Jak to było powiedz mi!
Zanim Ziemia zaistniała
Tylko ciemność panowała.
Pan Bóg światłość najpierw stworzył
I tak pierwszy dzień założył.

O poranku dnia drugiego
Pan Bóg stworzył piękne niebo

Dnia trzeciego wzeszły zorze
- stworzył suchy ląd i morze.
No i w trzeci dzień stworzenia
Ziemię pięknie zazielenia
I wyrosły drzewa, kwiatki,
- przebiśniewy i bławatki.

Dnia czwartego już przed końcem
Pan Bóg stworzył piękne słońce
Stworzył księżyc oraz gwiazdy
- może je podziwiać każdy.

Kiedy nastał piąty dzień
Pan Bóg morzem zajął się
Stworzył rybki i delfiny,
Ośmiornice i rekiny
Małże, krewetki i ślimaki
I inne wodne zwierzęta.
Także piękne ptaki stworzył
- i nasz świat wspaniale ożył.

Zaś szóstego dnia od rana
Stworzył kotka, psa, legwana,
Strusia, lwa, żyrafę, myszkę.
Stworzył On zwierzęta wszystkie.

Kiedy spojrział Bóg na ziemię
Myślał – Ja tu nic nie zmienię
Bo to wszystko jest wspaniałe
Dla człowieka doskonałe.
Ja mu będę dobrym Ojcem
Miłosiernym, kochającym
Tak powiedział, już nie czekał
No i stworzył Bóg człowieka.

Nazwał ich Adamem, Ewą
(o tym nawet dzieci wiedzą)
I dzień siódmy nastał – święty
Pan Bóg patrzył uśmiechnięty

Na świat piękny i wspaniały
Kolorowy, doskonały
I nie trudził się stwarzaniem,
Cieszył się odpoczywaniem.

Może chcesz zapytać mnie
Skąd ja o tym wszystkim wiem?
Czytaj Biblię, Boże Słowo
A odkryjesz w Nim na nowo
Jak świat powstał, w ile dni
Jak to było – powie ci.
Zaś za piękno świata tego,
Czy dziękujesz mój kolego?
Za to, że On stworzył ciebie
Dziękuj Panu Bogu w niebie.

I ciąg dalszy opowieści ta historia w sobie mieści
Zapowiada dziwne cuda, tu nadzieja – jak się uda
Opowiemy to co wiemy, o niezwykłym niemowlęciu
Który był prawdziwym Księciem.
To On przyniósł radość, pokój i wydobył ludzkość z mroku.
Mroku śmierci, potępienia do wiecznego nam zbawienia.
Więc usiądźcie i słuchajcie. Serce, umysł otwierajcie.